

Myslovitz, Peggy Brown

O Peggy Brown, o Peggy Brown
Kto Ciebie ukochać będzie umiał
O Peggy Brown, o Peggy Brown
Kto Ciebie ukochać będzie umiał

O Peggy Brown, o Peggy Brown
Kto Ciebie ukochać będzie umiał
O Peggy Brown, o Peggy Brown
Kto Ciebie ukochać będzie umiał

Ja tyle o tym wciąż myślę
To ciemnowłosa dziewczyna
Choć nie chce dać czego proszę
W oddali od siebie mnie trzyma
Choć nie chce moich przysięg
Nie słyszy nawet swej dumy, o nie

O Peggy Brown, o Peggy Brown
Kto Ciebie ukochać będzie umiał
O Peggy Brown, o Peggy Brown
Kto Ciebie ukochać będzie umiał

Jej głos jest dla mnie muzyką
Pulsuje jak ciche echo
Jej twarde białe piersi
Mleczniejsze są niż jej mleko
Jej suknia z miękkiej tafty
Dziś skromnie opuszczona

O Peggy Brown, o Peggy Brown
Kto Ciebie ukochać będzie umiał
O Peggy Brown, o Peggy Brown
Kto Ciebie ukochać będzie umiał

Jej głos jest dla mnie muzyką
Pulsuje jak ciche echo
Jej twarde białe piersi
Mleczniejsze są niż jej mleko
Jej suknia z miękkiej tafty
Dziś skromnie opuszczona

O Peggy Brown, o Peggy Brown
Kto Ciebie ukochać będzie umiał
O Peggy Brown, o Peggy Brown
Kto Ciebie ukochać będzie umiał